

Glaitem nad Alpy

Po raz kolejny „Aktywni” z Nowego mieli możliwość szlifować swoje umiejętności pilotowania paralotni pod słoweńskim niebem. Dobra pogoda sprawiła, że urok Alp Julijskich dostępny był w pełnej krasie

Tym razem wyjazd zorganizowano wspólnie z zaprzyjaźnioną szkołą latania Aviator z Torunia. Słoneczne dni – temperatura nie spadająca poniżej 30 st. Celsjusza i szczególnie łaskawy „warun” sprawiły, że tegoroczna ekspedycja należała do najbardziej udanych. Kilkogodzinne loty w rejonie Novej Goricy pozwoliły młodym i niedoświadczonym

jeszcze pilotom nabrać doświadczenia, które szczególnie przydało się w ostatnich dniach, kiedy uczestnicy wyprawy mieli możliwość odbycia lotów w najwyższych partiach Alp Julijskich, w rejonie miasta Tolmin. Miejsca startowe usytuowane są powyżej 1000 m, tutaj odbywały się mistrzostwa Polski w paralotniarstwie. ■ MAR



Uczestnicy wyprawy na szczycie Kobali (1150 m), w dole miasto Tolmin



Turkusowa wstęga Soci



Szkolenie – teoria przed pierwszym lotem



Ostatnie instrukcje przed pierwszym lotem



Tolmin pod nogami